

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemysł — Krosno, piątek 26 maja 1950

CORAZ GŁĘBIJ REALIZOWANE LUDOWŁĄDZTWO stanowi o niewzruszonej sile państwa ludowego

Uroczysta sesja Stołecznej Rady Narodowej

WARSZAWA. Uroczysta sesja wyborcza Stołecznej Rady Narodowej, która odbyła się w dniu 25 bm. w sali Rady Państwa poprzedzona została sprawozdawczym posiedzeniem plenarnym Rady Narodowej m. st. Warszawy.

Sesji sprawozdawczej przysłuchiwała się licznie przybyła ludność stołeczna.

Burzą oklasków przyjęli zebrani zaproszenie do prezydium obrad wicepremiera tow. Aleksandra Zawadzkiego.

Ponadto za stołem prezydijskim, obok dotychczasowego prezydium Stołecznej Rady Narodowej z dr Zaruk-Michalskim i kolegium Zarządu Miasta za prez. inż. Tolwińskim na czele, zasiadali: szef kancelarii Rady Państwa min. tow. Rybicki oraz I sekretarz KW PZPR tow. Jarosiński.

Dr Zaruk - Michalski złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności prezydium SRN. Mówca przypomniał również pamiętne wyzwolenie Warszawy przez Armie Radziecką oraz podkreślił znaczenie pomocy socjalistów i żołnierzy radzieckich w

pierwszym najtrudniejszym okresie odbudowy.

Prezydent m. st. Warszawy inż. Tolwiński w sprawozdaniu swym zwrócił uwagę na wielkie sukcesy zarówno w dziedzinie odbudowy stolicy ze zniszczeń wojennych, jak również rozbudowy urządzeń komunalnych, podnoszących warunki bytu mieszkańców miasta.

Obydwa sprawozdania były przedmiotem żywej dyskusji radnych, po której na wniosek przewodniczącego dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa - Zachód — Lukomskiego, plenium Rady, jednomyślnie udzieliło absolutorium ustępującemu prezydium Stołecznej Rady Narodowej i kolegium Zarządu Miasta.

W godzinach popołudniowych Stołeczna Rada Narodowa zebrała się w sali Rady Państwa na pierwszą uroczystą sesję, zwołaną na podstawie ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

W pierwszych rzędach zasiadli członkowie Rady Państwa: marszałek Sejmu Ustawodawczego Kowalski, wicemarszałkowie — Barcikowski i Szwalbe oraz Niecko, Kołodziejki i Zymierski. Ponadto obecni byli wicepremier Korzycki oraz ministrowie — Dąbrowski i Mijał.

Przy dźwiękach hymnu narodowego, witanymi przez zebranych burzliwym oklaskami przybył premier Rządu RP tow. Cyrankiewicz, wraz z wicepremierem tow. Zawadzkim. Towarzyszą im szef kancelarii Rady Państwa min. tow. Rybicki oraz sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — tow. Jarosiński.

Obrady zagaill dotychczasowy przewodniczący SRN — Zaruk-Michalski, podkreślając przełomowy charakter obecnej Sesji.

Następnie radny Kolanko, w imieniu wszystkich klubów radnych, zaproponował powołanie na przewodniczącego sesji Władysława Skrzyppa oraz na sekretarza — Izoldę Kowalską. Kandydatury te Rada jednomyślnie przyjęła.

Z kolei na mównicę wstąpił premier tow. Józef Cyrankiewicz, witanym owacyjnie przez zebranych, który przemówienie jego przerywali częstymi oklaskami.

Referat o zadaniach i funkcjonowaniu terenowych organów jednolitej władzy państwowej wygłosił gorąco witanym wicepremier tow. Aleksander Zawadzki. Zgromadzeni burzliwymi oklaskami dawali wyraz swej solidarności z mówcą.

Po uchwaleniu tymczasowego regulaminu obrad Rady odbyły się wybory. Przewodniczącym prezydium Stołecznej Rady Narodowej wybrany został pos. tow. Jerzy Albrecht. Jako

zastępców przewodniczącego wybrano: Michała Krajewskiego, Stanisława Srokę i Edwarda Strzeleckiego. Na stanowisko sekretarza prezydium wybrano Włodzimierza Fedorowicza, zaś członkami prezydium zostali Stanisław Kukowski i Aleksander Pachó.

Wśród długotrwałych oklasków, za brał głos nowoobрани przewodniczący prezydium Stołecznej Rady Narodowej tow. Jerzy Albrecht.

Po przemówieniu tym wśród burzliwych oklasków zebrani uchwalili wysłanie listu do Prezydenta Bieruta, po czym uroczysta sesja Stołecznej Rady Narodowej została zamknięta, odśpiewaniem przez wszystkich zebranych „Miedzynarodówki”.

„W IMIENIU RZĄDU NRD WYRAZAM WDZIĘCZNOŚĆ NARODU NIEMIECKIEGO ZA ZMIJENIE ZOBOWIĄZAŃ REPARACYJNYCH”

List premiera Grotewohla do Generalissimusa Stalina

MOSKWA. Agencja TASS ogłasza następujący list premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Grotewohla do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Generalissimusa Stalina:

Potwierdzam niniejszym odbiór Pańskiego listu z dnia 15 maja 1950 roku w sprawie zredukowania sumy spłacanej przez Niemcy tytułem reparacji.

W imieniu Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wyrażam Rządowi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, wdzięczność narodu niemieckiego za decyzję zmniejszenia o połowę pozostałej sumy niemieckich zobowiązań reparacyjnych oraz znacznego ułatwienia uregulowania tych zobowiązań drogą rozłożenia spłat na okres 15 lat.

Ten wielkoduszny krok, świadczący o pełnym zaufaniu, przyspieszy rozwój naszego życia ekonomicznego i kulturalnego, jak również dalszą poprawę warunków życia naszej ludności. Decyzja Rządu Radzieckiego napawa otuchą Niemiecką Republikę Demokratyczną i wszystkie postępowe siły całego narodu niemieckiego, zobowiązując je do wzmoczenia walki o jednolite, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy i do walczenia z całym zdecydowaniem po stronie narodów miłujących pokój pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego o zapewnienie i utrzymanie pokoju na całym świecie.

W związku z decyzją Rządu Radzieckiego, złożyłem w imieniu Rządu na posiedzeniu Tymczasowej Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej 17 maja 1950 roku oświadczenie, którego tekst załączam.

Podczas omawiania tej sprawy wszystkie frakcje Tymczasowej Izby Ludowej przyłączyły się do oświadczenia Rządu i wyraziły radość i wdzięczność z powodu decyzji Rządu Radzieckiego. Dyskusja zakończyła się jednomyślnym uchwaleniem rezolucji, wniesionej wspólnie przez wszystkie frakcje, której tekst pozwałam sobie przesłać w załączeniu.

Przemówienie premiera tow. Józefa Cyrankiewicza



Szczepani obywatele!

Dzisiejsze zebranie Warszawskiej Rady Narodowej, zebranie Rady Narodowej Stoicy, rozpoczyna realizację wielkiej reformy. Rady Narodowe w całym kraju stają się jednolitymi organami władzy państwowej.

Na kilku tysiącach zebrań Rad Narodowych w województwach i powiatach, gminach i miastach, wybierane będą nowe prezydya. Odtąd Rady Narodowe — przedstawicielstwo mas ludowych, bezpośrednio z masami ludowymi związane, z nich wyłonione, stają się jednocześnie jednolitymi organami władzy państwowej. To znaczy, że takie jednolite organy władzy państwowej silnie niż dotychczas wiążą się będą z masami ludowymi.

A wiążą z masami ludowymi, to znaczy dla nowych organów władzy państwowej, lepiej umieć, przez bogate i różnorodne formy powiastań, wstrząsnąć się w potrzeby, i wolę ludu pracującego, to znaczy — lepiej wyrażać te potrzeby

to znaczy równocześnie — i na tym polega sens usunięcia sztucznych przegród między władzą ustawodawczą i wykonawczą, centralną i lokalną, państwową i samorządową i wykonawczą, centralną i lokalną, państwową i samorządową — to znaczy równocześnie w sposób sprawny te potrzeby, interesy i wolę ludu pracującego, poprzez swoje wykonawstwo, kontrolowane przez masę ludową wykonawstwo — realizować.

Wzmocnia się w ten sposób władza państwowa Polski Ludowej.

Korzeniami swymi wyrastać będzie z najgłębszych, wyzwolenych dążeń ludu pracującego i z jego walki, z przeobrażeń rewolucyjnych, które nastąpiły w naszym kraju, ze zwycięstwa naszego narodu w jego walce o wolność, osiągniętego dzięki zespoleniu tej walki z wojną narodów o

wolność, której zwycięski sztandar do rozbitej twierdzy faszyzmu zaniósł Związek Radziecki i jego armia — to był pierwszy podstawowy decydujący warunek siły naszej władzy ludowej, rodzącej się w podziemnych Radach Narodowych.

Ta siła pozwoliła władzy ludowej zmieść z drogi wszystkie przeszkody, jakie przemianom społecznym dokonywanym się u nas, — wywłaszczeniu obszarników, wywłaszczeniu dzierżymców i wywłaszczeniu fabrykantów i kapitalistów, przeprowadzeniu darmozjadów i wywłaszczaczy i odbudowie Polski — stawiali bezskutecznie na drodze budowy nowej Ludowej Polski — obrońcy starego ładu, obrońcy przedwzrostu kapitalistycznej Polski, obrońcy ograniczonego i rodzimego kapitału, obrońcy wyzysku, popiecznicy imperiaлизmu, jego agenci i prowokatorzy.

POGŁĘBIĆ ŚWIADOMOŚĆ RZĄDZENIA U MILIONOWYCH MAS

Wzrastała siła władzy ludowej, z każdym dniem walki i wysiłku mas pracujących, wzrastała siła władzy ludowej ze wzrostem świadomości mas, ze wzrostem twórczej energii i inicjatywy milionów ludzi pracy, wzrastała siła gospodarki narodowej, wzrastała i rośnie Polska Ludowa, budująca socjalizm, pomnażająca siły, dobrobyt i kulturę narodu. (oklaski).

Jeszcze głębiej sięgnąć do źródeł siły naszego Ludowego Państwa, do źródeł siły, którą jest świadomość posiadania władzy przez lud pracujący, pod przewodnictwem klasy robotniczej — oto jest sens dokonywanej obecnie reformy.

Pogłębić świadomość rządzenia, świadomość gospodarzy w swoim kraju, u milionowych mas, rozszerzyć formy tego współrządzenia Państwem — oto zadanie tej reformy, którą realizujemy.

Bo tylko rzezzywisty, coraz szerszy udział, coraz pełniejszy udział

milionowych mas pracujących w rządzeniu, coraz głębiej realizowane ludowładztwo — stanowi o niewzruszonej, nieznannej w historii sile, niezrozumiałej dla kapitalistów sile Państwa Ludowego.

Jakże wymownym przykładem tego dla wszystkich narodów, budujących socjalizm, jest niewzruszona siła, rosnąca siła, nieustanny rozwój Związku Radzieckiego (burzliwe oklaski).

Jakże wymownym przykładem tej siły i jakim ostrzeżeniem na przyszłość dla jakichkolwiek samobójczych nastawców Hitlera, była, oparta o najgłębsze pokłady miłości i poświęcenia dla własnej socjalistycznej ojczyzny, postawa narodów Związku Radzieckiego w okresie hitlerowskiego najazdu, w okresie zwycięskiej rozprawy z imperializmem hitlerowskim.

Dalej, jeszcze głębiej zapuścić korzenie w nieprzebranych pokładach sił żywotnych ludu pracującego, przez jeszcze silniejsze wciągnięcie milionowych mas pracujących do udziału w rządzeniu swoim Państwem, swoimi sprawami — oto historyczna rola i sens tej reformy.

Oto sens tej reformy, zapoczątkowanej tysiącami takich zebrań Rad Narodowych w miastach, miasteczkach, w powiatkach i gminach. W

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesza uczestników

uroczystej sesji
Stołecznej
Rady Narodowej
do Prezydenta RP
Bolesława Bieruta

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej
Bolesław Bierut

Warszawa-Belweder

Uroczysta sesja Rady Narodowej m. st. Warszawy przesyła Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy głębokiej czci i miłości. W dniu w którym przystępujemy do realizacji wielkiej reformy ustrojowej, do realizacji ustawy o organach terenowych jednolitej władzy państwowej, pragniemy zapewnić Ci pierwszy Obywatelu Rzeczypospolitej i przewodniczący PZPR — kierowniczej siły narodu polskiego, że dołożymy wszelkich sił i starań, aby wcielić w czyn Twoje wskazania, aby powiązać najściślej prace Rady Narodowej i jej prezydium z szerokimi masami ludźmi pracy, by w naszej pracy kierować się zawsze troską o interesy mas, wyrażać ich pragnienia i wolę. Przypada nam w udziale budować i realizować nową, demokratyczną formę władzy ludowej w stolicy naszego kraju — w Warszawie, która pod Twoim kierownictwem i opieką rośnie i rozkwita w socjalistyczną stolicę naszego państwa.

Przyrzekamy Ci, nie szczędzić sił, aby każdym dniem naszej pracy wnosić wkład w dzieło budowy nowej stolicy, w dzieło budowy socjalizmu w naszym kraju — w wielkie dzieło budowy trwałego pokoju.

Już wkrótce ukaze się pierwszy numer

„Nowin Przemyskich”

Wyberzemy najlepszych do prezydiów Rad Narodowych

W referacie, wygłoszonym na Kongresie Zjednoczeniowym towarzyszy Bierut powiedział: Ogromne możliwości dalszej demokracji Polski Ludowej są założone w procesie rozwojowym Rad Narodowych.

Uchwalona przez sejm w dniu 20 marca 1950 r. ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej jest wypełnieniem zapowiedzi, jakie Partia klasy robotniczej złożyła na Kongresie Zjednoczeniowym wobec mas pracujących Polski Ludowej.

Nie jest dziełem przypadku, że wprowadzenie ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej zbiega się w czasie z realizacją pierwszego roku planu sześcioletniego. Zbieżność ta jest bowiem wynikiem rozwoju naszego społeczeństwa w kierunku socjalizmu w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej.

Plan sześciolletni jest planem budowy ekonomicznych, społecznych i kulturalnych podstaw socjalizmu. Ustawa o jednolitych organach władzy państwowej jest programem budowy podstaw socjalizmu w dziedzinie ustrojowej.

Dotychczasowy podział na władzę państwową, pochodzącą z nominacji i władzę samorządową, pochodzącą z wyboru — stał się przeżytkiem w państwie ludowym, w państwie mas pracujących w warunkach demokracji ludowej, jako formy dyktatury proletariatu, taki podział był już zapora w procesie rozwojowym.

„Mówiąc o sile i znaczeniu Rad, towarzysze STALIN stwierdził, że są one „Bezpośrednimi organizacjami samych mas, tj. najbardziej demokratycznymi, a zarazem najbardziej autorytatywnymi organizacjami mas, maksymalnie ułatwiającymi im udział w organizowaniu nowego państwa i w rządzeniu nim oraz maksymalnie wyzwalającymi energię rewolucyjną, inicjatywę, zdolności twórczej mas w walce o zburzenie starego ustroju, w walce o nowy, proletariacki ustrój”.

Analizując ustawę o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, towarzysze Bierut w przemówieniu na IV Plenum wskazał, że istotny sens tej ustawy polega:

- 1 na silniejszym powiązaniu organów władzy państwowej z masami ludowymi, ich potrzebami, interesami i wolą,
- 2 na wzmocnieniu władzy państwowej przez jej ujednoczenie, przez jeszcze silniejsze wciągnięcie milionów mas pracujących do udziału w rządzeniu państwem.
- 3 na usprawnieniu działania całego mechanizmu władzy państwowej przez usunięcie podziału funkcji na ustawodawcze i wykonawcze, centralne i terenowe,
- 4 na ułatwieniu walki z biurokracją przez szerszą i bliższą kontrolę aparatu państwowego ze strony mas pracujących.
- 5 na dalszym rozwinięciu twórczej inicjatywy i aktywności mas ludowych w kierunku budownictwa nowego ustroju społecznego, w kierunku szybszego jeszcze pomnażania sił, dobrobytu i kultury narodu.

* * *

Weszliśmy dziś w niezwykle doniosły etap wyborów prezydiów Rad Narodowych i likwidacji starego podziału na władzę państwową i samorządową. Tym samym ogromnie rozszerza się kompetencje Rad Narodowych. Przejmą one terenowe agendy Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej oraz PKPG i przejmą uprawnienia i funkcje zniesionych organów władz administracyjnych. Są władzą, która będzie jedyną władzą terenową wykonywać będą Rady Narodowe za

za wykonanie uchwał prezydium i czuwa nad wykonaniem uchwał Rady i wytycznych władz zwierzchnich. To połączenie kolegalności pracy z indywidualną odpowiedzialnością jest gwarancją sprawnego działania Rad Narodowych, jest wyrazem demokratycznego centralizmu, będącego istotą naszego ustroju.

Niezmiernie ważnym organem Rad Narodowych będą ich komisje, które włączą do pracy aktyw społeczny z pośród robotników i pracującego chłopstwa spoza Rady. Komisje te będą kontrolować wyniki pracy wydziałów prezydium Rady, a tym samym skutecznie będą zwalczać wszelkie przejawy wypaczeń biurokratycznych.

Do prezydiów Rad Narodowych wybierzemy najlepszych ludzi, najsilniej związanych z klasą robotniczą i pracującym chłopstwem, ludzi zdolnych i wypróbowanych w pracy organizacyjnej, ludzi umiejących wsłuchać się w głos prostego człowieka, ludzi, którzy dotychczasową pracą zdobyli nasze zaufanie.

Wyborem prezydiów Rad Narodowych otwieramy okres szczególnie doniosły w życiu naszego narodu. Jest to bowiem początek realizacji ustawy, która wciąga milionowe masy pracujące naszego narodu do bezpośredniego udziału w rządzeniu państwem.

Uroczysta plenarna sesja Stołecznej Rady Narodowej w dniu wczorajszym na której dokonany został wybór nowego prezydium Rady, rozpoczęła wybory prezydiów wszystkich Rad Narodowych w całym kraju. Najpierw wojewódzkie, następnie powiatowe, gminne i miejskie Rady Narodowe, w łącznej liczbie ponad 4 tys., zbiorą się w najbliższym czasie na pierwsze plenarne sesje, aby dokonać wyboru nowych prezydiów.

Uroczysta plenarna sesja Stołecznej Rady Narodowej w dniu wczorajszym na której dokonany został wybór nowego prezydium Rady, rozpoczęła wybory prezydiów wszystkich Rad Narodowych w całym kraju. Najpierw wojewódzkie, następnie powiatowe, gminne i miejskie Rady Narodowe, w łącznej liczbie ponad 4 tys., zbiorą się w najbliższym czasie na pierwsze plenarne sesje, aby dokonać wyboru nowych prezydiów.

Rola przewodniczącego Rady Narodowej jest szczególnie odpowiedzialną, gdyż kieruje on pracami prezydium Rady, jest odpowiedzialny

Braki i osiągnięcia przeworskiej organizacji partyjnej

ZMIENIĆ STYL PRACY PARTYJNEJ i rozszerzyć szkolenie ideologiczne

W dniach 21 — 22 bm. odbyła się w Przeworsku II Powiatowa Konferencja PZPR. Konferencja odbywała się w okresie zaostrzonej walki klasowej i mobilizacji wszystkich sił w walce o pokój, co podkreśliło jej doniosłość i znaczenie.

W konferencji brali udział tow. WASILEWSKI, przedstawiciel Komitetu Centralnego Partii, tow. SIODLAK, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Referat sprawozdawczy wygłosił tow. Dominik Zimon, I sekretarz Komitetu Powiatowego. Działalność Komitetu Powiatowego PZPR w okresie od pierwszej konferencji do obecnej przyniosła Partii poważny dorobek. Oczyszczono szeregi partyjne od elementów wrogich, wzmożono i pogłębiono świadomość ideologiczną członków Partii. W okresie sprawozdawczym przeprowadzono 12 kursów szkolenia partyjnego. Szkolenie trwa nadal. Rozszerzono sieć organizacyjną Partii, tworząc grupy kandydatkie, w gromadach, organizując nowe komitety gminne.

Organizacja partyjna potrafiła zmobilizować masy do wykonania planów państwowych z zakresu rolnictwa. Kontraktacja trzody chlewnej w ramach akcji „H” i kontraktacja roślin przemysłowych, została znacznie przekroczone.

Tow. Zimon, omawiając sukcesy Partii, nie pominął również i braków, które w okresie sprawozdawczym ujawniły się, a szczególnie na odcinku organizacyjnym. Podstawą organizacji partyjnej w wielu wypadkach nie doceniały swej kierowniczej roli i ulegały wpływom dyrekcji, czy Rady Zakładowej. Tak było w cukrowni w Przewor-

sku i w kopalni węgla, gdzie organizacja partyjna słabo pracowała, nie wykazywała czujności klasowej. Praca niektórych komitetów gminnych była również chaotyczna i bezplanowa. Np. Komitet Gminny w Przeworsku-WSI, od dłuższego czasu nie odbywał posiedzenia, Komitet Gminny w Kańczudzie nie wykonywał podjętych uchwał.

Dobrze pracowała organizacja partyjna w cegielni w Przeworsku. Mimo trudnych warunków i o wykonaniu planu produkcyjnego, braku materiałów potrafiła ona zakład uruchomić i zatrudnić się. Spowodowała usunięcie nieodpowiedniego kierownika, a na jego miejsce wysunęła robotnika — tow. STANISŁAWA SŁIWĘ. Dzięki pomocy organizacji partyjnej cegielnia pracuje obecnie należycie.

Sprawozdanie ujęło całokształt działalności organizacji partyjnej, oceniał ją samokrytycznie, społecznie i gospodarczo na terenie powiatu.

W dyskusji zabierało głos 23 towarzyszy. Omawiano sprawy organizacyjne Partii, zagadnienia pracy kobiet i młodzieży, spółdzielczości produkcyjnej oraz akcję walki o pokój i o kadry, w myśl uchwał IV Plenum KC.

Tow. tow. Leja i Dziedzic mówili o spółdzielczości produkcyjnej. Wskazywali na konieczność zwiększenia wysiłków ze strony Partii w tym kierunku. Mimo, że dotychczas na terenie powiatu przeworskiego nie zorganizowano ani jednej spółdzielni, to jednak dzięki pracy aktyw partyjny i ekip robotniczych,

Z notatnika **AGITATORA POKOJU**

OBÓZ POKOJU OKIELZA podżegaczy wojennych

Na Sztokholmskiej Sesji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju JOLIOT CURIE tak powiedział:

„Jeśli niektórzy chwalać się, że mogą i chcą panować nad światem, przypuszczając przy tym, że rozporządzają najsukcesyjnymi środkami wyniszczenia, to niechaj wiedzą: Rosnąca stale ilość zwolenników pokoju pokrzyżuje ich zbrodnicze plany i przepędzi ich na zawsze”.

A znakomity pisarz radziecki ILIA ERENBURG apelował do wszystkich ludzi miłujących pokój:

„Powiem bez ogródek: walczą nie dyplomaci i nawet nie generałowie, lecz prości ludzie. Gdybyśmy zebrali różnych gentelmenów, wygłaszcących wojownicze przemówienia lub tworzących dzieła literackie, to wątpię, czy udałoby się stworzyć z nich jedną bodaj kompanię marszową.

Powinniśmy oświadczyć głośno, że państwa, przywódcy i wojskowi, którzy ośmieliliby się użyć broni atomowej dla celów agresji, będą uznani za zbrodniarzy i zakończą swe życie haniebnie, jako ludobójcy.

Przypuszczam, że nikt prócz zbrodniarzy nie zaprotestuje przeciwko tego rodzaju decyzji. Jeżeli w jakimkolwiek kraju jakiegokolwiek władze wystąpią przeciwko naszemu postanowieniu uznania za zbrodniarzy wojennych każdego, kto użyje broni atomowej, to tym samym zdemaskują się i dowiodą, że właśnie oni są pretendentami na ławę oskarżonych”.

I dlatego Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na sesji w Sztokholmie uchwalił dwa apele:

„APEL PIERWSZY — o zakazie broni atomowej:

Domagamy się bezwarunkowego zakazu broni atomowej, jako oręża agresji i masowej zagłady oraz ustanowienia ścisłej kontroli Międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały. Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego ten rząd, który pierwszy zastosuje broń atomową przeciw jakemukolwiek krajowi.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie do składania podpisów pod tym apelem.

„APEL DRUGI — o zwołanie Drugiego Światowego Kongresu Obrońców Pokoju:

Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli z propozycją wyznaczenia przedstawicieli na Drugi Światowy Kongres Obrońców Pokoju, który odbędzie się w IV kwartale 1950 roku we Włoszech.

Zwracamy się do wszystkich grup społecznych i religijnych, do działaczy kultury, do wszystkich uczciwych ludzi, którzy niezależnie od ich poglądów na przyczyny obecnego napięcia stosunków międzynarodowych, odczuwają zaniepokojenie z tego powodu i poważnie pragną przywrócenia pokojowych stosunków między narodami.

Jako podstawę dla osiągnięcia porozumienia — proponujemy zakaz broni atomowej i potępienie tego rządu, który pierwszy zastosuje broń atomową”.

Apel Światowego Komitetu Obrońców Pokoju nie został bez echa. Setki milionów prostych ludzi, którzy chcą żyć i cieszyć się życiem, z entuzjazmem i głębokim przekonaniem podpisują się pod tym dokumentem, żądając zakazu użycia broni atomowej.

Podżegaczom wojennym nie uda się rozpetać nowej pożogi. Mówią o tym słowa WIELKIEGO STALINA:

ZBYT ŻYWE SĄ W PAMIĘCI NARODÓW OKROPNOŚCI NIEDAWNEJ WOJNY I ZBYT WIELKIE SIŁY SPOŁECZNE BRONIĄCE POKOJU, ABY UCZNIOWIE CHURCHILLA W SZTUCE AGRESJI MOGLI JE OPANOWAĆ I SKIEROWAĆ ŚWIAT NA TORY NOWEJ WOJNY.

ce miejsce, zdobywając poparcie wśród szerokich rzesz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Jedynie przez wyteżoną i bezkompromisową walkę wszystkich naszych członków z przejawami wyzysku na wsi, nieróbstwa na zakładach pracy i dbałość o realizację programu Partii, który równocześnie jest programem całego narodu — budujemy socjalizm i zapewnimy dobrobyt”.

Tow. Siodlak, przedstawiciel KW, podsumowując dyskusję, omówił szeroko znaczenie IV Plenum Komitetu Centralnego dla rozwoju i działalności organizacji partyjnej na najbliższą przyszłość. Należy dążyć do zmiany stylu pracy, do zastosowania kolektywnej pracy na każdym odcinku.

W walce o nowe kadry trzeba umiejętnie wyciągać robotników na wyższe stanowiska i przyciągać kadry inteligencji do naszej sprawy. Wiele uwagi organizacja partyjna poświęcać powinna sprawom kobiecym, młodzieżowym z uwzględnieniem wychowania fizycznego i rozwoju sportu.

Konferencja stanowić będzie przełom w dotychczasowej pracy przeworskiej organizacji partyjnej, która mimo poważnych osiągnięć ma poważne braki. Nowo wybrane władze partyjne muszą z zapałem przystąpić do pracy dla dobra Partii i całego narodu poprzez realizację planu 6-letniego — planu budowy socjalizmu w kraju.

Uzbrojona w potężną bronię, w naukę, Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, organizacja Przeworska Pokona Wszystkie Trudności i w pełni zrealizuje uchwały Partii. J. N.

„Nasza Partia winna tak pracować — mówił tow. Wasilewski — by w nadchodzących wyborach do Rad Narodowych, zając przodują-

Nieustannie przyspieszać obieg środków obrotowych

Od chwili, gdy załoga Hajduckich Zakładów Hutniczych, jako pierwsza w Polsce, powzięła zobowiązanie oszczędzenia 1 miliarda zł. przez przyspieszenie obiegu środków obrotowych, minęło 6 miesięcy.

Jak każda twórcza inicjatywa robotnicza, przykład hutników hajduckich znalazł wielu naśladowców w całym kraju. Przyspieszenie obiegu środków obrotowych, to przedmiot wielu tegorocznych pierwszomajowych zobowiązań załóg robotniczych. Robotnicy PZPB im. Józefa Stalina w Łodzi postanowili zrealizować z obrotu 1.681 milionów zł., w tym do dn. 1 maja 1 miliard zł. Do dn. 24 kwietnia zwolnili 1.011 mln. zł. Podobne zobowiązania powzięły załogi PZPW w Łodzi (1.162 miliony zł.), Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Państwowych Zakładów Optycznych, Zakładów Wytwórczych Materiałów Teletechnicznych T-12, Zakładów „Ursus“ i wielu innych.

rada przedstawicieli centralnych zarządów przemysłowych podległych temu Ministerstwu.

Centralne zarządy zjednoczenia i poszczególne przedsiębiorstwa przemysłowe, w krótkim czasie opracują szczegółowe plany przyspieszenia obiegu środków obrotowych. Jak wielkie możliwości istnieją w tej dziedzinie, świadczy najlepiej ujawnione w toku narady dane statystyczne.

Cykl produkcyjny, tj. okres czasu od chwili przekazania do produkcji surowców, aż do momentu wydania gotowych wyrobów w fabryce obowiązuje w Radomiu, np. bę-

dzie w ciągu roku bieżącego skrócony do 5 dni, podczas gdy w roku ubiegłym wynosił jeszcze 21 dni. Czas trwania cyklu produkcyjnego w garbarstwie ulegnie redukcji w tym roku o 60—70 proc. Przemysł odzieżowy przez likwidację zbędnych remanentów surowcowych i remanentów towarów gotowych zwolnił z obrotu 4 miliardy, do końca roku zaś zwolni dalsze 6 miliardów zł., a przez przyspieszenie wyceny artykułów o 16 dni i zlikwidowanie 4-dniowego okresu fakturowania zwolni jeszcze 3 miliardy złotych.

Przyspieszenie obiegu środków obrotowych winno się stać jednym z głównych zadań przedsiębiorstw wszystkich gałęzi naszego przemysłu. Stwarza ono bowiem możliwości coraz intensywniejszego rozwoju gospodarczego kraju. Skrócenie np. cyklu obiegu środków obrotowych w przedsiębiorstwie do połowy umożliwia przy tych samych rozmiarach produkcji zwolnienie połowy środków obrotowych państwu, które będzie mogło przeznaczyć je z kolei na dalsze inwestycje, dalszy rozwój gospodarczy i podwyższenie stopy życiowej mas pracujących.

W dziedzinie zwiększenia tempa obiegu pieniądza w przedsiębiorstwach przemysłowych, mamy już pewne sukcesy. Każda złotówka w „PAFAWAG“—u, za którą kupowo surowce, materiały pomocnicze, energię, opłacono robocizną itp., wraca do kasy przedsiębiorstwa po sprzedaży gotowej produkcji w ciągu roku 1948 — 1,8 raza, w ciągu roku 1949 zaś — 2,8 raza. W przemyśle odzieżowym w roku ubiegłym każda złotówka wracała 3,31 raza, w roku bieżącym zaś wróci 7,12 raza. Dzięki realizacji zobowiązań załogi PZPB im. Stalina każda złotówka, składająca się na środki obrotowe tego przedsiębiorstwa, obróci w ciągu roku zamiast 2,8 razy — 6 razy.

Przyspieszenie obiegu środków obrotowych jest zjawiskiem złożonym, na które składają się wiele czynników. Do najważniejszych z nich należy skrócenie cyklu produkcyjnego, zmniejszenie norm zużycia surowców, półfabrykatów, paliwa na jednostkę produkcji (co wpływa również na obniżenie kosztów produkcji), zmniejszenie zapasów materiałowych przez likwidację zbędnych remanentów, przyspieszenie dostawy gotowych wyrobów z zakładów produkcyjnych do konsumenta oraz skrócenie czasu potrzebnego na rozliczenia między dostawcami i odbiorcami.

Skrócenie cyklu produkcyjnego można osiągnąć przez zastosowanie udoskonalonych technicznych i organizacyjnych, przez szerokie wykorzystanie pomysłów racjonalizatorskich, przez prawidłowe, lepsze niż dotychczas wykorzystanie maszyn, przez precyzyjne planowanie zaopatrzenia i dokładne normowanie pracy.

Zmniejszenie norm zużycia surowców i materiałów musi się zacząć od dokładnego ustalenia tych norm na drodze badań technicznych. Ich redukcja może być wynikiem nieustannej walki o zmniejszenie ilości braków i odpadków oraz wprowadzenie udoskonalonych technicznych i materiałowych zaopatrzenia.

Od prawidłowego opracowania norm zużycia niedaleka jest droga do ustalenia normalnych zapasów materiałowych, co z kolei ułatwia bardzo likwidację nadmiernych remanentów.

Wreszcie przyspieszenie dostawy gotowych wyrobów do odbiorcy i skrócenie czasu rozliczeń zależy w dużym stopniu od jakości produkcji, od sprawności aparatu zbytu oraz aparatu finansowego (wycenianie i fakturowanie produkcji oraz tempo inkasa należności).

Widać z tego, że przyspieszenie obiegu środków obrotowych jest wynikiem ulepszenia bardzo wielu działów pracy przedsiębiorstwa i mobilizacji różnorodnych rezerw gospodarczych, jest niejako miernikiem poziomu jego pracy.

Przyspieszenie obiegu środków obrotowych wymaga harmonijnych, solidarnych wysiłków wszystkich bez wyjątku pracowników zakładu przemysłowego, robotników, techników, inżynierów, personelu biurowego, a częstokroć nawet pomocy wybitnych rzeczoznawców z zewnątrz — technologów i bankowców.

Zrozumienie znaczenia inicjatywy hutników hajduckich, przez sześć lat w tym kraju, nie podjęcie ostatnio zorganizowanej planowej akcji administracji przemysłowej jest zapowiedzią wzmocnienia walki o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Rozwijanie tej walki, wyjaśnianie jej skomplikowanych prawideł masom pracowniczym, wymiana i upowszechnianie doświadczeń, mobilizacja do tej walki coraz liczniejszych załóg robotniczych — oto doniosłe zadanie i ważny czynnik wykonania naszych planów gospodarczych. Przyspieszenie obiegu środków obrotowych bo wtem powinno i stanie się potężną dźwignią naszego budownictwa socjalistycznego i nieustannego burzliwego rozwoju gospodarczego.

J. F. Ch.

Socjalistyczna dyscyplina pracy zwiększy dobrobyt mas pracujących

Miesiąc temu przedłożony został Sejmowi rządowy projekt ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy. W tym okresie do wejścia ustawy w życie do dnia 17 bm. świat pracy zapoznał się z punktami ustawy, dyskuutował nad słuszością wprowadzonych zmian i ich wysokimi walorami wychowawczymi.

Organizacje partyjne na zakładach pracy, Związki Zawodowe prowadziły szeroką akcję uświadamiającą o socjalistycznej dyscyplinie pracy. Do akcji tej wciągnięto aktywny i związkowy, który przeprowadzał rozmowy indywidualne z pracownikami zainteresowanymi się w pracy.

Jednym ze środków wychowawczych było wprowadzenie przez robotników WSK w Rzeszowie przążeń zawstydzic bumelantów czarnej tablicy z napisem „CI, KTÓRYCH MUSIMY SIĘ WSTYDZIĆ“. Na tablicy tej umieszczono nazwiska opuszczających pracę bez usprawiedliwienia. Odniosło to pożądaną skuteczną. Wielu robotników, kierując się słuszną ambicją, stawiało sobie za punkt honorowy nie znaleźć się więcej na takiej liście.

Niektórym robotnikom jak np.: — Edwardowi Kościakowi, Marlanowi Fortunie, Tadeuszowi Getkowskieemu, B. Radziwiłłowi, wystarczyło jedno upomnienie ze strony kierownika oddziału, lub świadomych towarzyszy pracy, mówiących, że dotychczasowy ich stosunek do pracy był niewłaściwy, że przynosił nie tylko szkodę Państwu, ale i im — aby przystąpili do nowego zapałem i zrozumieniem do pracy. Wskazują nam to ich wzrastające co miesiąc zarobki.

odbytej masówce na WSK w dniu 17 bm. robotnicy z całym zrozumieniem podszli do ustawy i przyjęli ją z dużym zadowoleniem. W dniu 17 maja zanotowano tylko dwie nieusprawiedliwione nieobecności, zaś 19 maja — jedną.

Na PKP w Rzeszowie zebrania poświęcone nowej ustawie odbywały się już od 13 bm. na poszczególnych oddziałach. Poza tym w czasie działającym nas od wejścia w życie dekretu, na PKP również jak na WSK, prowadzona była szeroka akcja uświadamiająca o znaczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Dzięki właściwie postawionemu zagadnieniu przez organizację partyjną i prowadzonej systematycznie walce z absencją, szczególnie po dniach wypłaty, w miesiącu kwietniu było 13 opuszczonych i nieusprawiedliwionych dniówek. W dniu 17 maja zanotowano tylko jedną nieobecność i ani jednego spóźnienia.

Ustawa o socjalistycznej dyscyplinie pracy dla robotników pracujących z głębokim przekonaniem, że każda godzina ich pracy, każdy dzień przyczynia się do podniesienia i wzmocnienia gospodarczego naszego kraju, do utrwalenia pokoju staje się pomocą w powiększeniu ich kolektywnych osiągnięć.

zm.

NIEDOCIĄGIENIA NIE POWINNY PRZYCIEMNIAĆ OBRAZU OSIĄGNIĘĆ na terenie Państwowej Fabryki Wstążek w Jarosławiu

Lista przodownic pracy Państwowej Fabryki Wstążek w Jarosławiu jest krótka, ale wymowna. Nazwisko za nazwiskiem, a obok cyfra — procent wykonanej w ostatnim miesiącu normy...



Kazimiera Małek jest przodującą szpularką i wykonuje 135 proc. normy.

MAŁEK — 133%; oraz cewiarki JANINA HARWATH — 158% i DANUTA MIELNICKA — 155%.

Jedną z nich, przodującą cewiarką Janina Harwath umieścić czas, nie lubi go marnować. Mówi dlatego zwięźle i szybko:
— Pracowałam w tej fabryce jeszcze przed wojną u prywatnego właściciela. Dobrze pamiętam te czasy, gdy zarabiałam tu złotego dziennie. Byłam wtedy uczennicą, ale nawet później — po upływie okresu praktyki — zarabiałam niewiele więcej. Dziś na szczęście nikt nikogo nie wykorzystuje, a człowiek pracuje sam dla siebie.

Już po dwóch miesiącach pracy w tym zakładzie, wynagrodzenie moje wzrosło nieomal dwukrotnie. Dzięki współzawodnictwu pracy, w którym biorę czynny udział; zarabiam tyle, że mogę zapewnić byt mojej rodzinie.

Wspólnie z koleżankami z fabryki, zaciągnięłyśmy w przeddzień 1 Maja na naszym zakładzie pracy „Warty Pokoju“ zrobiliśmy to dla wyrażenia solidarności z uchwałami sztokholmskimi Światowego Komitetu Obronców Pokoju.

W ramach zaciągniętej „Warty“ pracowałam mi się specjalnie dobrze; a to dlatego, że zdawałam sobie jasno sprawę z tego, iż wojna byłaby równoznaczna z odrodzeniem się czasów wyszku kapitalistycznego.

To co przeżyliśmy, na zawsze tkwić będzie w naszej pamięci. Nasze wysiłki powinny iść w tym kierunku, aby zapewnić naszym dzieciom promienną przyszłość, a nie taką, jaką

przeżyliśmy. Musimy wytrwać raz na zawsze ze słowniki naszych dzieci wyraz „wojna“.

We współzawodnictwie pracy na Państwowej Fabryce Wstążek w Jarosławiu, ogółem bierze udział 70 procent załogi. Rezultaty współzawodnictwa, jak również produkcja zakładu stale się poprawiają. Nigdy jednak nie można patrzeć przez zbyt „rozowe okulary“. W działalności zakładu uwydatnia się szereg istotnych niedociągnięć. Tak np. duże zastrzeżenie budzi gospodarka kadrami. Wymiana to z tego, że na terenie całej fabryki, mimo wielu wyróżniających się w pracy robotnic nie ma ani jednego przykładu zastosowania awansu społecznego. Nie ma ani jednej kobiety — majstra. Równocześnie nie wysłano po wojnie ani jednej osoby na żadne centralne kursy zawodowe, co w dużym stopniu mogłoby się przyczynić do zmiany istniejącego stanu rzeczy w dziedzinie gospodarki kadrami. Czasem nie wystarczy jedynie czekać na „odnośne instrukcje w odnośnej sprawie“ — trzeba jednak mieć nieco więcej własnej inwencji.

Organizacja partyjna na zakładzie zdradza zbyt mało zainteresowanie zaktzywizowaniem grup agitatorskich, które dotąd wcale nie pracują. Sprawę tę sekretarz organizacji partyjnej tow. Józwikowska — mylnie podchodząc do zagadnienia — zatłowiła w ten sposób, że ograniczyła się jedynie do zgłoszenia tego faktu w Komitecie Powiatowym, zamiast postawić ją uprzednio na wewnętrzno-zakładowej egzekutywie partyjnej.

Państwowa Fabryka Wstążek w Jarosławiu ma pełne warunki do dalszego rozwoju produkcyjnego, a dające się obecnie zauważyć niedociągnięcia, można przy dobrej woli rozwiązać pozytywnie. Wystarczy jed-



Janina Harwath — przodownica pracy wykonuje obecnie 150 proc. normy.

nie zrozumieć znaczenie popełnionych błędów, a następnie na zdrowej, mobilizującej samokrytyce zbudować punkt wyjścia do nowej i owocnej pracy.

R. STACHNIK

Mamy na WSK wielu, a nawet bardzo wielu robotników, którzy w ciągu dłuższego okresu czasu nie opuścili ani jednego dnia pracy. I tak np. ob. GENOWEFA PROROK w ciągu 3 lat nie ma opuszczonego ani jednego dnia, JAN DYNDIA w ciągu roku nie opuścił również ani jednego dnia pracy. Mamy tu wielu przodownic pracy, np. JAN POLAK, który wyrobił w kwietniu 544 proc. normy, JÓZEF MAJ — 553 proc., DOBEK — 704 proc. i inni, którzy dają przykład załozde jak stosować kolektywną pracę i utwierdzać socjalistyczną dyscyplinę. Żaden z uświadomionych robotników nie chce ukrywać nieodpowiedniego stosunku do pracy kolegów. Żaden z robotników nie może pozwolić, aby jego twórczy wysiłek nad odbudową kraju i utrwaleniem pokoju był osłabiony przez bumelantów i obiboków.

Jak wyglądała absencja na WSK w miesiącu od 20 marca do 20 kwietnia. Otóż, w tym okresie czasu zanotowano 3.228 opuszczonych i nieusprawiedliwionych godzin przez pracowników fizycznych i umysłowych. W dalszym okresie, tj. od 20 kwietnia do 10 maja, następuje duży spadek absencji. Opuśczone tylko 762 godzin pracy. Na zmniejszenie się w tak dużym stopniu absencji wpłynął wniesiony do Sejmu projekt ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy. Szczególnie zmniejszyła się liczba nieusprawiedliwionych nieobecności na odcinku młodzieżowym. Również podjęty przez załogę czyn 1-Majowy i mobilizacja wszystkich sił do jego wykonania dopomogła zmniejszeniu absencji.

Ale dla tych, którzy nie mają wyrobionej w sobie poczucia odpowiedzialności i ambicji robotniczej, którzy nie wywiązują się dobrze ze swych obowiązków, i którzy systema-

Tkaczka DANUTA KOZUT — 130%; snowaczki MARIA KUCZANKA — 132% i JANINA PADUCH — 131%; pakowaczka FRANCISZKA MIELNICKA — 192%; przewijarka KAZIMIERA

BĘDZIEMY NIEUGIĘCIE STAC NA STRAŻY POKOJU

Akcja składania podpisów pod Apellem Pokojowym w wielu powiatach dobiega już końca, w innych z każdym dniem potężnieje, obejmując wszystkich mieszkańców woj. rzeszowskiego.

Przemysł

Do pokojowych głosów całego świata, dołączając się głosy robotników fabrycznych, chłopów i inteligencji pracującej.

Zdajmy pokój mówią mieszkańcy gminy Bircza.

We wszystkich gromadach gminy Bircza urządzono manifestacyjne wiece, na których zabierały głos kobiety, wiejskie i chłopię. Ob. Stefan Saldowy z gromady Sufczyzny powie-dział dobitnie — chcemy spokojnie pracować. Do wojny którą pragną wywołać kapitaliści nie dopuścimy.

To też podpisy pod apelem sztokholmskim złożyli wszyscy mieszkańcy z Birczy w jednym dniu, łącznie z proboszczem parafii ks. Franciszkiem Rebiszem, ks. Antonim Zawiszą oraz zakonnicami.

Przedownik pracy doręczyciel pocztowy w Przemysłu ob. M. Solomeczak przy składaniu podpisu powiedział:

„Przeżyłem dwukrotnie koszar wojen światowych wraz z ich strasznymi skutkami i więcej wojny nie chcę widzieć.

Ja i moja żona — pragniemy zabezpieczenia przyszłości, którą może nam dać tylko długotrwały pokój.

Przez naszą mocną wolę, stwierdzoną podpisami, przez wzmoczoną pracę utrwalimy na długie lata po-

kój w oparciu o potężny Związek Radziecki — pokój zabezpieczający możliwość wychowania dzieci. Nie chcemy by dzieci tracili swoich żywicieli z winy faszystowskich podżegaczy wojennych.

Dlatego przyłączam się do akcji Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, składając swój podpis wraz z rodziną. Wzywam równocześnie wszystkich, którym nie jest obojętną przyszłość rodziny i Polski wolnej i szczęśliwej, do masowego składania podpisów pod apelem sztokholmskim.

Mikołaj Solomeczak
pracownik poczt. w Przemysłu

Jarosław

Manifestacyjny wiec pokojowy, odbył się również w tych dniach w Jarosławiu, z udziałem przedstawicieli KP PZPR — tow. Gamskiego i tow. Warchoła.

Akcja pokojowa w pow. jarosławskim dobiega końca. Do dnia 20 maja zebrano 44.775 podpisów.

Wszyscy podpisują apel. Jedyne szkoła gospodarcza SS Niepokalanek w Jarosławiu, nie złożyła swoich podpisów pod apelem.

Genowefa Wójcik
korespondent N. Rz.

Kolbuszowska młodzież podsumowuje wyniki swej pracy

W ubiegłą niedzielę odbył się Powiatowy Zjazd ZMP w Kolbuszowej, mający na celu podsumowanie rocznej pracy i wyboru nowych władz organizacyjnych.

Dla uświetnienia dorocznego zjazdu, młodzież gminy Majdan zajęła się uporządkowaniem dróg i oczyszczeniem przydrożnych rowów. Młodzież gm. Sokółów zwiększyła znacznie prenumeratę „Sztandaru Młodych”, tak by na dwóch członków przypadł jeden egzemplarz gazety. Zachęcono również do prenumeraty dziennika młodzieżowego, młodzież niezorganizowaną. Młodzież szkolna w Nowej Wsi dała 70 dniówek przy zalesieniu zniszczonego przez okupanta hitlerowskiego lasu.

Witając przedstawicieli Partii, organizacji i przybyłych delegatów zjazd otworzył przewodniczący Pow. Zarządu kol. Bolesław Przetacznik. Następnie po powołaniu prezydium został wygłoszony referat ideologiczny podkreślający znaczenie walki o pokój, oraz dający wytyczne organizacji na najbliższą przyszłość. W dalszej części obrad zostały omówione osiągnięcia i braki organizacji ZMP na terenie pow. kolbuszowskiego. Organizacja może się poszczycić najważniejszymi osiągnięciami przy uporządkowaniu dróg i budowie sportowych boisk wiejskich oraz poważne poczyniła kroki w dziale szkoleniowym, dokształcając na różnych kursach ponad 160 młodzieży. Poważne również osiągnięcia wykazała zorganizowana w ZMP młodzież szkolna, która w ostatnim okresie przeprowadziła kampanię o lepsze wyniki w nauce. Młodzież ZMP opierając się o współpracę PZPR przeprowadziła pogadanki uświadamiające na wsi, aktywizując mało i średniorolnych chłopów do walki klasowej na wsi.

Pod kierownictwem Partii młodzież wykrywała wrogów działających na szkodę spółdzielczości i postępu na wsi.

Po wygłoszonych referatach odbyła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos około 25 dyskutantów, podkreślających w swych przemówieniach konieczność wzmocnienia walki o pokój, co da się osiągnąć przez zwiększenie wyników w szkole i przy innych warunkach pracy. Jeśli chodzi o pewne braki kol. Kurdziel z gminy Dzikowiec wskazał na niedostateczną opiekę ze strony Zarządu Powiatowego nad Kołami wiejskimi ZMP. Należy dokończyć wszel-

kich starań ażeby opieka ta wzrosła, co znacznie przyczyni się do rozwoju organizacji i podniesienia ideologicznego członków. Następnie zwrócono uwagę, ażeby na terenie pow. kolbuszowskiego zwiększyć ilość korespondentów młodzieżowych, którzyby omawiali na łamach prasy, osiągnięcia organizacji oraz wykrywali wszelkiego rodzaju niedomagania. Przez opisywanie życia młodzieży w prasie znacznie uaktywni się organizację oraz uniknie się powtarzania błędów.

Na zakończenie — dyskusję podsumował kol. Winkiel, który omawiając całokształt zagadnień dotyczących życia i pracy organizacji, wskazał właściwą drogę rozwoju ZMP na terenie pow. kolbuszowskiego. Następnie po wyborach ZMP, którego przewodniczącym został jednogłośnie wybrany kol. Bolesław Przetacznik, zebrani uchwalili rezolucję, podkreślając swą dążność walki o pokój.

EUGENIUSZ ZIELIŃSKI
Koresp. N. Rz.

WYCIECZKA do Zakopanego

Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia Oddział w Rzeszowie, urządza autobusami PKS 2-dniową wycieczkę do Zakopanego pod hasłem: „Zwiedzamy Muzeum Lerina”. Wyjazd w sobotę dnia 27 bm. powrót 29. Trasa wycieczki prowadzi przez najpiękniejsze okolice Polski.

Informacje w lokalu Związku (ul. Zygmuntowska Nr. 3, tel. 17—35).

Nowy przystanek kolejowy w Przemysłu

W Przemysłu rozpoczęto budowę nowego przystanku kolejowego Przemysł — Zasanie. Budynek wyposażony w kasę biletową, poczekalnię, mieszkanie kasjera, dwie toalety i magazyn, będzie oddany do użytku w tym roku w jesieni.

MIECZYŚLAW JANUSZ
Koresp. N. Rz.

Tarnobrzeg

W akcji zbierania podpisów w powiecie tarnobrzeczkim działa 71 Komitetów Obróńców Pokoju.

207 trójek, w skład których wchodzi członkowie Partii, ZSL, ZSCH, ZMP i bezpartyjni wyruszyło w teren dla zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, które składali wszyscy z wiarą, że przyczynią się one do zwycięstwa pokoju na całym świecie.

Piotr Luc
Koresp. N. Rz.

Pokojowy Apel Sztokholmski podpisało entuzjastycznie 60 uczestników

kursu w Ośrodku Szkoleniowym Ministerstwa Rolnictwa w Babicy (pow. Rzeszów).

Potężna fala walki o pokój objęła również cały powiat leski, prócz ludności z entuzjazmem składa swe podpisy całe nauczycielstwo i młodzież szkolna. Obok składanych z powagą podpisów pod apelem sztokholmskim, nieprzerwanym strumieniem płyną rezolucje i uchwały z najbardziej odległych szkół i mieszkańców powiatu, świadczące o wielkim umiłowaniu pokoju i chęci wzmocnienia pracy dla dobra ogółu i podniesienia oświaty w kraju.

J. M.
koresp. N. Rz.

Młodzieżowcy Huty Stalowa Wola rywalizują ze starymi pracownikami

Młodzieżowcy Huty Stalowa Wola biorąc udział w współzawodnictwie mogą już dzisiaj poszczycić się dużymi osiągnięciami.

Przekonali się jednak, że jedynie dzięki pracy zespolonej i współzawodnictwu, możliwe jest uzyskiwanie coraz lepszych wyników.

I tak młodzieżowa brygada spawaczy im. Karola Świerczewskiego, w koniunkturę początkowo 180 proc. normy, w czasie Warty Pokoju, zaatakowała ostatni swój wynik podnosząc go z 207 proc. na 212 proc.

Groźnym konkurentem brygady Świerczewskiego, okazał się zespół im. Dzierżyńskiego, który zwiększył ostatnio wydajność swej pracy o 10 proc. uzyskując w ten sposób zdwojoną normę.

Bojowa brygada „Komsomolu“ zwiększa swoją dyscyplinę przez zmniejszenie czasów nieprodukcyjnych, punktualne rozpoczynanie i kończenie pracy. W ten sposób młodzieżowcy „Komsomolu“ chcą podnieść wydajność zespołu o 20 proc.

Z póród kobiet szczególnie wyróżnia się J. RYCKO, która przed kilkoma dniami otrzymała Srebrny Krzyż za współzawodnictwo w pracy.

Młodzi pracownicy umysłowi od czasu pracy podczas Wart Pokoju, pracują znacznie lepiej. Zwrócili oni uwagę przede wszystkim na jakość wykonywanych przez siebie rysunków. Są to: OLAK, KRUPA, KRASOŃ, ROBOŃA, WIĄCEK, DĄBROWSKI, KASZECKI i inni.

Formy współzawodnictwa pracy, w Hucie Stalowa Wola ciągle są ulepszone.

Uroczysta sesja plenarna Wojewódzkiej Rady Narodowej

W sali Urzędu Wojewódzkiego Nr. 2 w Rzeszowie, odbędzie się 26 bm. o godz. 10-tej posiedzenie plenum WRN, na którym złożą sprawozdania przewodniczący WRN i wojewoda

W tym samym dniu o godz. 17-tej odbędzie się w sali Teatru Ziemi Rzeszowskiej, uroczysta publiczna sesja plenarna Wojewódzkiej Rady Narodowej, której porządek obrad przewiduje referat członka Rady Państwa o zadaniach i funkcjach w przemyśle wojew. uchwalenie tymczasowego regulaminu obrad Rady Narodowej i wybór nowego prezydium WRN.

Trybuna Czytelników

Wznówić prace elektryfikacyjne w Trzcianie

Z radością patrzyliśmy na rząd słupów elektrycznych, błyszczących jasnymi izolatorami. Pełni radośnie dumy oczekiwaliśmy na światło elektryczne w naszej wsi — tak opisują robotnicy i chłopci z Trzciany pierwsze dni elektryfikacji swojej gromady, w 1948 r.

Nasuwa się pytanie czy utworzony już w 1946 roku Komitet Elektryfikacyjny w gromadzie Trzciana, mimo pewnych osiągnięć do 1948 roku wywiązał się należycie ze swego zadania?

Aby odpowiedzieć na to pytanie wystarczy odbyć małą przechadzkę wzdłuż drogi, która przebiega przez wieś. Od dwóch lat porzucane po rowach słupy elektryczne, niszczone pod gołym niebem z braku odpowiedniego pomieszczenia. W niektórych stodołach chłopskich ulega zniszczeniu sprzęt elektryfikacyjny w braku odpowiedniego zabezpieczenia. Należy stwierdzić, że rozpoczęte prace elektryfikacyjne mimo dwuletniego okresu nie zostały całkowicie ukończone.

Zła organizacja pracy, bezplanowość a niejednokrotnie także kumoterstwo — oto cechy działalności Gromadzkiego Komitetu Elektryfikacji, które w rezultacie spowodowały całkowitą zastój i dezorganizację rozpoczętych robót. Nie bez winy jest także Wojewódzki Komitet Elektryfikacji, który nie wykazał żadnego zainteresowania działalnością Komitetu Gromadzkiego w Trzcianie.

Pierwszy rok planu 6-letniego stawia przed członkami Gromadzkiego Komitetu Elektryfikacji poważne zadania, których fazą winno być zaopatrzenie słupów elektrycznych „za koleją” w izolatory i przeciągnięcie przewodów elektrycznych.

Apelujemy do Woj. Komitetu Elektryfikacji w Rzeszowie o zainteresowanie się tą sprawą. Jesteśmy prze-

konani, że Okręgową Dyрекcyję Kolei Państwowych w Krakowie nie będzie czynić żadnych trudności i ułatwi przeciągnięcie przewodów przez teren kolejowy.

Dlaczego?

Ulice Boryłowskiego i 29 Listopada w Przemysłu „zdo- biał” jeszcze hitlerowskie „V”.

Zarząd Gminy w Słocinie nie zainteresuje się stanem drogi prowadzącej do Malawy.

W lokalu Spółdzielni Pracy Nr 4 (Rybi Plac) w Przemysłu wydaje się piwo tylko do kanapek.

Sklep Nr 34 Powiatowej Spółdzielni Spożywców „Źródło” w Przemysłu, sprzedaje wędliny bez opakowania.

Odpowiedzi
redakcji

OB. Y, GROMADA KONIECZKOWA

Najbliższy zakład dla umysłowo chorych znajduje się w Koberzynie k. Krakowa oraz w Batowicach, także powiat krakowski.

Informacje o warunkach przyjęcia do tych zakładów możecie uzyskać listownie w Dyrekcji dla Umysłowo Chorych — Koberzyn, k. Krakowa.

M A J

26

Piątek

DYZURY APTEK TELEFONY

RZESZÓW

Dyzur nocny: Apteka pod Matką Boską, Plac im. Stalina, tel. 10-00

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 6, telefon 10-00

STRAŻ POZARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 08.

PRZEMYSŁ

Dyzur nocny: Apteka pod Archaniołem ul. Słowackiego,

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skar-gi 12 tel. 3-00

Straż Pożarna: ul. Wodna 13 tel. 413.

KROSNO

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4, telefon 141.

SANOK

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Daszyńskiego 15, tel. 5.

MIELEC

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. 1 Maja 15, telefon 10.

GORLICE

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piekarska 1, telefon 333.

JASŁO

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Czackiego 3, telefon 1H.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Dwa ognie
RZESZÓW — Zachęta: Dzieci ulicy.
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Awantura na wsi.
PRZEMYSŁ — Olimpia: Dzieci kpt. Granta.
JAROSŁAW — Gdynia: Burza nad Azją
PRZEWORSK — Bałtyk: Rohaterowie pustyni
GORLICE — Wiarus: Czarczi Złeb
MIELEC — Odra: Piomień Nowego Orleanu
TARNOBZEG — Wisła: Bitwa o Stalingrad
GLINIK MARIAMPOLSKI — Karpacze: Na tropie zbrodni.

RADIO

8.50 Szkolna Gazetka Radiowa dla klas VI — IX, 9.35 Audycja informacyjna Min. Oświaty o wyższych studiach, 10.10 Aud. dla przedszkoli, 10.30 Muzyka radziecka, 11.15 Opowieść o A. Mickiewiczu, 12.30 Audycja dla wsi, 14.45 O Statucie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 17.30 Aud. dla świetlic młodzieżowych, 18.00 Polska pieśń masowa, 19.00 Audycja CRZZ, 22.00 Muzyka kameralna 23.15 Wariacje na temat muzyki Mozarta.

